

# Osiem szwów na głowie Arkadiusza Barana

**LIGA.** Niecieczanie tylko dwie minuty cieszyli się z prowadzenia

## Termalika Bruk-Bet Nieciecza – GKP Gorzów Wielkopolski 1-2 (1-2)

1-0 Szczoczarz 2

1-1 Drozdowicz 4

1-2 Banasiak 37

Sędziowali Jacek Matyszek oraz Marcin Borkowski i Łukasz Maj (Lublin). Żółte kartki: Kowalski (51, za faul na Banasiaku) – Łuszkiewicz (17, za faul na A. Baranie), Jasiński (58, za faul na Fedoruku), Feciuch (73, za faul na Piątku), Andruszczak (80, za faul na Szczoczarzu), Petrik (85, za faul na Piątku).

Widzów 1500.

**Termalica Bruk-Bet**: N. Baran 4 – Kowalski 5, Piszczek 5, Cios 5, Kubowicz 5 – Fedoruk 5 (67 Mąka), A. Baran (27 Prokop 5), Piątek 6, Szatega 5 – Cichos 3 (59 Ryguta), Szczoczarz 6.

**GKP**: Janicki 7 – Andruszczak 5, Ciach 4, Wojciechowski 6, Jasiński 5 – Mikołajczak 5, Łuszkiewicz 5 (64 Feciuch), Kaczmarczyk 6, Petrik 5 – Drozdowicz 6 (86 Janusiński), Górski (25 Banasiak 6).

Zespół z Niecieczy bardzo solidnie przygotowywał się do meczu z GKP Gorzów Wielkopolski. W tygodniu poprzedzającym niedzielny mecz drużynę zasililo dwóch nowych graczy obrońca Łukasz Kowalski z Bałtyku Gdynia, który wcześniej przez dziesięć sezonów grał w Arce Gdynia oraz doskonale znany z występów w Cracovii Arkadiusz Baran.

Pojedynek rozpoczął się dla niecieczan wprost idealnie, gdyż już po pierwszej akcji ofensywnej objęli ono prowadzenie. Długo się nim jednak nie nacieszyli, ponieważ dwie minuty później sprawili rywalom prezent, który ci wykorzystali z zimną krwią. – *Nie możemy tracić bramki w tak głupi sposób, Nasza ciężka praca na boisku nie może być tak niweczona. Nie ja jestem jednak od oceniania tego co dzieje się na boisku, w klubie są od tego odpowiedni ludzie i to oni powinni wyciągnąć z tego wnioski* – mówił po meczu zdenerwowany pomocnik Termaliki Bruk-Betu Karol Piątek.

Widać było, że szybko stracony gol wyraźnie podciał skrzydła miejscowym zawodnikom i nie byli oni już tak aktywni w ataku. Bardzo pe-



Arkadiusz Baran nie będzie miło wspominał debiut w Termalice

chowo zakończył się także debiut w zespole Termaliki Bruk-Betu dla Arkadiusza Barana, który w 23 min meczu walcząc o piłkę zderzył się głową z napastnikiem GKP Maciejem Górskim. W wyniku odniesionych urazów obaj zawodnicy musieli opuścić boisko. Pomocnik zespołu z Niecieczy w wyniku zderzenia z rywalem doznał rany ciętej głowy, na którą założono mu osiem szwów. Zespół gospodarzy został pogiębiony do reszty w 37 min, gdy po „strzale życia” w wykonaniu Adama Banasiaka gorzowianie objęli prowadzenie.

Mimo tak niekorzystnych wydarzeń w pierwszej połowie, niecieczanie po przerwie nie poddali się i dzielnie walczyli do końca o doprowadzenie choćby do remisu. Już w 48 min Łukasz Kowalski zdecydował się na strzał z 25 metrów, po którym piłka poszybowała minimalnie nad poprzeczką. Z kolei w 61 min Adrian Fedoruk zakończył składną akcją gospodarzy strzałem, który w pięknym stylu wybronił Sławomir Janicki. Przyjezdni w drugiej odsłonie niemal w ogóle nie atakowali bramki Termaliki Bruk-Betu. Jedyną groźną sytuację goście stworzyli w 75 min gdy po rzucie różnym wykonywanym przez

Josefa Petrika, Daniel Ciach strzelał głową lecz uczynił to tak słabo, że Norbert Baran bez trudu opanował piłkę.

W końcówce meczu miejscowi osiągnęli przygniatającą przewagę. Najpierw w 79 min Łukasz Szczoczarz strzelając z rzutu wolnego z 17 metrów minimalnie chybił. Chwilę póź-

niej Szczoczarz wychodził na czystą pozycję, jednak w ostatniej chwili faulem powstrzymał go Artur Andruszczak, za co został ukarany przez sędziego żółtą kartką. Najlepsze okazje na zdobycie bramek niecieczanie mieli w ostatnich minutach meczu. W 88 min po dośrodkowaniu Artura Prokopa strzelający „główką” z 5 metrów Bartłomiej Piszczek trafił piłką w poprzeczkę, natomiast w przedłużonym czasie gry po strzale głową bardzo aktywnego na boisku Sebastiana Ryguły kapitalną interwencją popisał się gorzowski bramkarz, który końcami palców zatrzymał niemal na linii bramkowej piłkę zmierzającą do bramki.

**PIOTR PIETRAS**

## W pozostałych meczach

Odra Wodzisław Śląski – MKS Kluczbork 1-1 (0-0), Rybski 67 – Nitkiewicz 68.

Górniki Polkowice – Ruch Radzionków 1-0 (0-0), Piątkowski 84.

GKS Katowice – Podbeskidzie Bielsko-Biała 1-6 (1-3), Nowak 16 – Konieczny 4, Rogalski 24, Ziajka 45, Demjan 50, Koman 68, Nowak 80 samob.

Flota Świnoujście – Piast Gliwice 0-0.

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Warta Poznań 0-1 (0-0), Reiss 75.

ŁKS Łódź – Górnik Łęczna 1-0 (0-0), Mieciel 87.

Pogoń Szczecin – Dolcan Żabki 3-0 (2-0), Ława 13, Mysiak 41, Petasz 61.

|                        |   |    |       |      |
|------------------------|---|----|-------|------|
| 1. Podbeskidzie        | 5 | 13 | 4-1-0 | 15-2 |
| 2. GKP                 | 5 | 10 | 3-1-1 | 8-4  |
| 3. Flota               | 5 | 10 | 3-1-1 | 7-3  |
| 4. Polkowice           | 5 | 10 | 3-1-1 | 6-4  |
| 5. ŁKS                 | 5 | 10 | 3-1-1 | 8-7  |
| 6. Sandecja            | 5 | 10 | 3-1-1 | 6-6  |
| 7. Piast               | 5 | 9  | 2-3-0 | 7-3  |
| 8. Warta               | 5 | 8  | 2-2-1 | 7-4  |
| 9. Odra                | 5 | 7  | 2-1-2 | 5-7  |
| 10. Pogoń              | 5 | 6  | 2-0-3 | 6-5  |
| 11. Kluczbork          | 5 | 6  | 1-3-1 | 5-6  |
| 12. Łęczna             | 5 | 6  | 2-0-3 | 4-5  |
| 13. Ruch               | 5 | 5  | 1-2-2 | 3-3  |
| 14. Kolejarz           | 5 | 5  | 1-2-2 | 5-7  |
| 15. KSZO               | 5 | 4  | 1-1-3 | 1-4  |
| 16. GKS                | 5 | 2  | 0-2-3 | 4-10 |
| 17. Termalica Bruk-Bet | 5 | 1  | 0-1-4 | 2-10 |
| 18. Dolcan             | 5 | 1  | 0-1-4 | 2-11 |

W następnej kolejce (3-5 września): Sandecja – Dolcan, Kolejarz – Polkowice, Ruch – Termalica Bruk-Bet, Piast – Pogoń, Warta – Flota, Łęczna – KSZO, Podbeskidzie – ŁKS, Kluczbork – GKS, GKP – Odra. **(ML)**

## Jak padły bramki

**1-0** Łukasz Szczoczarz przeprowadził indywidualną akcję środkiem pola po czym zdecydował się na strzał z około 16 metrów, po którym piłka tuż przy lewym słupku bramkarza ugrzęzła w siatce.

**1-1** Norbert Baran niezbyt dokładnie wybił piłkę spod własnej bramki, na 40 metrze przejął ją Maciej Górski, przebiegł z nią kilka metrów i podał do wychodzącego na czystą pozycję Emila Drozdowicza, który pokonał bramkarza gospodarzy.

**1-2** Gorzowianie wykonywali rzut wolny z około 25 metrów. Do piłki podszedł Adam Banasiak i kapitalnym strzałem ponad murem trafił w samo „okienko” bramki niecieczan nie dając Norbertowi Baranowi żadnych szans.

## Zdaniem trenerów

### Marcin Jatocha, Termalica Bruk-Bet:

– Mecz zaczął się dla nas wprost rewelacyjnie, lepszego początku nie mogliśmy sobie chyba wymarzyć i nagle w najmniej spodziewanym momencie tracimy gola na 1-1. Trudno mi opisać to co działo się na boisku, rywale w trakcie całego meczu oddali bowiem dwa strzały w światło bramki i zdobyli dwa gole. Jeżeli traci się takie frajerskie bramki na własnym boisku, to trudno o dobry rezultat. W końcówce zabrakło nam szczęścia gdyż mogliśmy doprowadzić do wyrównania, a nawet i wygrać to spotkanie. Był to nasz piąty mecz i czwarta porażka, czas najwyższy żeby coś zmienić.

### Krzysztof Pawlak, GKP Gorzów Wlkp:

– Doskonale zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że gospodarze będą grali w tym meczu o życie, dlatego bardzo solidnie przygotowaliśmy się do tego spotkania. Dokładnie przeanalizowaliśmy ostatnie, wyjazdowe mecze niecieczan i wyciągnęliśmy odpowiednie wnioski. W Niecieczy, w naszej drużynie zabrakło mierzącego 190 centymetrów wzrostu obrońcy Pawła Grocholskiego, dzięki czemu rywale mieli ułatwione zadanie. W końcówce spotkania nasze zwycięstwo wisiało na włosku, gdyż miejscowi cały czas mieli przewagę. Śmiało mogę powiedzieć, że w ostatniej akcji meczu zwycięstwo wybronił nam kapitalną interwencją Sławomir Janicki.